

Sygn. akt II Ca 2165/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu 19 stycznia 2024 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Wierzytelności (poprzednio (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego) w G.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z 10 sierpnia 2023 r.

sygn. akt IX C 135/23

oddala apelację.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamkniętego Niestandaryzowany Fundusz Wierzytelności (poprzednio (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego) w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. M. 4.313,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z 10 sierpnia 2023 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie IX C 135/23:

1. powództwo oddalił w całości,

2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego 917 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz 4.313,14 zł zgodnie z żądaniem pozwu oraz kosztów procesu za I instancję, jak i kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1) art. 232 k.p.c. poprzez nieuprawnione uznanie, że powód nie przedłożył dowodów, które wskazywałyby na skuteczność wypowiedzenia umowy, podczas gdy materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia, że powód skutecznie wezwał do zapłaty, a następnie wypowiedział umowę pożyczki odnawialnej nr (...) z 4 lipca 2017 r.,

2) art. 233§1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał wymagalności roszczenia, podczas gdy powód wykazał, że pozwany zalegał z zapłatą kwot minimalnych, tym samym wykazał podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki, zgodnie z jej treścią i wykazał wymagalność roszczenia w wysokości wskazanej w treści pozwu,

3) art. 233§1 k.p.c. poprzez nieuprawnione uznanie, że wskazanie przez wierzyciela pierwotnego nieprawidłowego okresu wypowiedzenia w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy z 17 października 2019 r. przesądza o bezskuteczności wypowiedzenia, podczas gdy wierzyciel pierwotny faktycznie stosował się do terminu określonego umową, traktując wskazanie wyrażone w oświadczeniu z 17 października 2019 r. jako oczywisty błąd, co z oczywistych względów należało sprostować, co też powód uczynił pismem z 17 kwietnia 2023 r.

4) art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 61 k.c. poprzez nieuprawnione uznanie, że powód nie przedłożył dowodów, które wskazywałyby na fakt doręczenia pozwanemu wezwań do zapłaty oraz wypowiedzenia umowy, podczas gdy pożyczkodawca kierował pisma na adres korespondencyjny wskazany przez pozwanego, pozwany miał obowiązek podejmowania korespondencji pod zadeklarowanym adresem.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy wyjaśnić, że rozpoznanie apelacji, która w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji tzw. niepełnej, jest – poza uchybieniami skutkującymi nieważnością postępowania, które w niniejszej sprawie nie miały miejsca – ograniczone wyłącznie do podniesionych w niej zarzutów. W modelu apelacji niepełnej sąd odwoławczy nie rozpoznaje ponownie roszczenia powoda, a jedynie ocenia trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia oraz prawidłowość postępowania przed sądem I instancji, będąc ściślej związanym zarzutami apelacyjnymi. Z tego też względu, zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., sąd II instancji, który nie przeprowadził postępowania dowodowego, sporządza uzasadnienie wyroku zawierające jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Oznacza to także, że nie istnieje potrzeba odnoszenia się do tych wszystkich zarzutów, które nie miały ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy jako rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia, w pełni podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, uznając je za własne, jak i wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, przyjmując tym samym, że zarzucane apelacją uchybienia są nieuzasadnione.

W doktrynie przyjmuje się, że swobodna ocena dowodów, o której mowa w art. 233§1 k.p.c. ujęta jest w ramy proceduralne, to znaczy, że musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po

pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, to jest dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (zob. T. Ereciński: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, Wydawnictwo Prawnicze 2002, tom I, str. 487- 498).

Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ocena wiarygodności i przydatności dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Ocena ta powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga więc wykazania, że sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 i wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, z 15 grudnia 2005 r., I ACa 513/05).

Takich uchybień natomiast dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów zarzucić nie można. Podnoszone w tym zakresie przez pozwanego zarzuty stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi rozważaniami Sądu Rejonowego. Strona skarżąca nie wskazała żadnych merytorycznych uwag, które pozwoliłyby stwierdzić, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a tym bardziej, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, bądź jest niepełna.

Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki objętej pozwem, tj. nr (...) zawartej 4 lipca 2017 r. Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że brak jest w sprawie dowodu na doręczenie pozwanemu pisma z 17 października 2019 r., które zgodnie z twierdzeniami powoda miało stanowić jej wypowiedzenie. Na k. 185 akt znajduje się wydruk zatytułowany „Potwierdzenia nadania przesyłki nr (...)”, w treści którego podmiot o nazwie „P.” potwierdził przekazanie operatorowi pocztowemu „Poczta Polska” w dniu 17 października 2019 r. przesyłki (...) sp. z o.o. do M. M.. Wydruk ten stanowi dokument z art. 243⁽¹⁾ k.p.c. Wynika z niego okoliczność, że ww. przesyłkę przekazano operatorowi pocztowemu „Poczta Polska”. Nie potwierdza on natomiast ani faktu jej nadania przez Poczta Polska pozwanemu, ani tym bardziej faktu jej doręczenia. Przede wszystkim, jako że potwierdzenie z k. 185 nie zostało wystawione przez operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe, nie ma do niego zastosowania art. 17 tej ustawy, a zatem nie ma mocy dokumentu urzędowego.

Nadto dokument urzędowy zgodnie z art. 244§1 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. W konsekwencji potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej pochodzące od operatora wyznaczonego (gdyby zostało złożone) byłoby i tak dowodem stwierdzającym jedynie, że w danym dniu, w danym miejscu konkretna przesyłka została nadana, czyli zgodnie z definicją ustawową polecono doręczenie tej przesyłki pocztowej. Potwierdzenie nadania nie jest i nie może być traktowane jako dowód rzeczywistego doręczenia przesyłki czy też odbioru przesyłki (tak: Prawo pocztowe. Komentarz, Magdalena Gaj, Tamara Laprus-Bałuka, Agnieszka Zaborowska, 2017, zob. też Prawo pocztowe. Komentarz, red. dr Mateusz Chołodecki, dr hab. Anna Piszcz, prof. dr hab. Tadeusz Skoczny, 2018, zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2002 r., V CKN 1796/00, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 kwietnia 2018 r. I ACa 1008/17).

Powód, poza analizowanym wydrukiem pochodzącym od „P. (...)” nie przedstawił natomiast żadnych dowodów na fakt doręczenia wypowiedzenia umowy pozwanemu. W szczególności nie złożył potwierdzenia jego odbioru, ani nie wniósł o zwrócenie się przez Sąd do urzędu pocztowego o stosowne informacje w tym zakresie. W tych okolicznościach brak było podstaw do uznania, aby wypowiedzenie doszło do pozwanego w taki sposób, że mógł zapoznać się z ich treścią (art. 61 k.c.).

Powód nie wykazał również, aby pozwanemu doręczono wezwanie do zapłaty zaległości, o którym mowa w §9 ust. 5 umowy. Wypowiedzenia stanowi uprawnienie kształtujące, prowadzące do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego, który w założeniu miał trwać wiele lat. W związku z tym w relacjach między pożyczkodawcą a konsumentem należy przyjąć, że wypowiedzenie umowy nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla konsumenta - kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, tj. odpowiednich wezwań.

Podkreślić przy tym należy, że wywiedzenie umowy pożyczki – kredytu konsumenckiego nie może być konwalidowane poprzez doręczenie stronie pozwanej odpisu pozwu. Sprzeciwiają się temu zarówno charakter prawny wypowiedzenia, jego skutki dla konsumenta, jak i fakt braku uprzedniego skutecznego wezwania. Przy tym w niniejszej sprawie powodem nie jest pożyczkodawca będący stroną umowy, a nabywca mającej już być wymagalną wierzytelności. Zresztą skarżący nie zarzuca Sądowi Rejonowemu, aby ten nieprawidłowo nie uznał doręczenia odpisu pozwu za skuteczne wypowiedzenie umowy pożyczki, a jak wcześniej wyjaśniono, Sąd odwoławczy jest w niniejszej sprawie związany zakresem przedstawionych w apelacji zarzutów.

Sąd Okręgowy zauważa też, że powód złożył do akt trzy umowy pożyczki odnawialnej pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. (po zmianie nazwy (...) sp. z o.o.): z 4 lipca 2017 r. o nr (...) z limitem 12.000 zł i kwotą minimalną 360 zł, z 4 lipca 2017 r. o nr (...) z limitem 6.450 zł i kwotą minimalną 258 zł, z 5 czerwca 2018 r. o nr (...) z limitem 800 zł i kwotą minimalną 264 zł. W pozwie wskazał jedynie, że dotyczy on roszczenia z umowy z 4 lipca 2017 r., nie wskazując okoliczności pozwalających na identyfikację jednej z ww. dwóch umów zawartych tego samego dnia. Dopiero z odpowiedzi na sprzeciw pozwanego wynika, że pozew dotyczy umowy z limitem 6.450 zł. Również wezwanie i wypowiedzenie z 17 października 2019 r. nie precyzuje, której z ww. trzech umów dotyczy (nie odwołuje się ani do daty zawarcia, ani do wielkości limitu, ani do kwoty minimalnej). Nie można zatem uznać, aby dotyczyło spornej umowy z 4 lipca 2017 r. z limitem 6.450 zł i kwotą minimalną 258 zł. To samo należy odnieść do wezwania nr 2 z 2 października 2019 r., które wskazuje jedynie na „zaległą kwotę 264 zł”. Przy czym jest ona tożsama z kwotą minimalną wynikającej ze złożonej do akt umowy późniejszej - z 5 czerwca 2018 r. co sugeruje, że wezwanie to może dotyczyć jej, a nie umowy z 4 lipca 2017 r.

Zawarte w odpowiedzi na sprzeciw wyjaśnienie, że pozwany pierwotnie wnioskował o limit 800 zł, a następnie o 6.450 zł i w takiej kwocie został mu 4 lipca 2017 r. udzielony, nie wyjaśnia powyższych kwestii i nie pozwala na uznanie, aby ww. wezwania i wypowiedzenie dotyczyły objętej pozwem umowy z 4 lipca 2017 r. z limitem 6.450 zł. Powód nie odniósł się do umowy z 4 lipca 2017 r. z limitem 12.000 zł. Z kolei złożona do akt umowa z limitem 800 zł jest datowana na 5 czerwca 2018 r., zatem nie mogła wynikać z wniosku pozwanego o limit 800 zł, o którym mowa w odpowiedzi na sprzeciw, skoro miał on poprzedzać objętą pozwem umowę z 4 lipca 2017 r.

Z uwagi na dwie różne złożone do akt umowy z 4 lipca 2017 r. i brak precyzyjnego odniesienia się do nich w dokumentach złożonych do akt, brak jest też możliwości zweryfikowania, której z nich dotyczy umowa przelewu wierzytelności, tj. wierzytelność z której z nich powód nabył on pierwotnego wierzyciela. Z załącznika do umowy cesji wynika jedynie, że jej przedmiotem jest umowa z 4 lipca 2017 r.

Wszystko powyższe świadczy o tym, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a zarzuty podniesione w apelacji nie mogą wpłynąć na treść tego rozstrzygnięcia.

Apelacja jako bezzasadna zastała zatem na podstawie art. 385 k.p.c. oddalona.

Agnieszka Śliwa